

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworniej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 178. — W Piątek dnia 2. Sierpnia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 29. Lipca.

Wyjechał stąd: Generał-Major i komenderujący 10ą brygadą obrony krajowej, Baron Kinski und Tettau, do Poznania.

Z dnia 30. Lipca.

N. Pan raczył Dyrektora Sądu Ziemiańskiego i miejskiego w Dortmund, Sethe, mianować Sędzią przy Sądzie wyższym krajowym w Hamne.

Z dnia 31. Lipca.

N. Pan raczył Sędziemu Appellacyjnemu Eifertz w Kolonii dać order Orła Czerwonego 3. klasy.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

*G r e c y a.*

Z Nauplii, dnia 27. Czerwca.

Otworzono tu składkę na pomnik dla zmarłego w Paryżu i wielce zasłużonego uczonego Adamantios Corai. — Odkąd Król Otto objawił zamiar wyniesienia Aten na stolicę Królestwa, zamożniejsi Grecy znaczne grunta w okolicach tego miasta kupować zaczynają.

— Dane na uświetnienie urodzin Króla przedstawienie bitwy morskiej pod Samos (d. 4. i 5. Sierpnia r. 1824) nanowo wzbudziło zniechęcenie Greków, że Samijczykowie, którzy tyle przelali krwi za wolność Grecyi, powtórnie pod rządy despotyczne Turcyi wrócić musieli. — Ustanowiony przez Króla dn. 1. Czerwca order Zbawiciela, wedle reskryptu, ma zamiar uwiecznić pamiętkę cudownego oswobodzenia Hellenów. Dzieli się on na 5 klas, t. j. na kawalerów srebrnego i złotego krzyża, Komendorów, Wielkich Komendorów i kawalerów W. krzyża. Ilość członków pierwszej klasy nieokreślona, drugiej ilość przeznaczona na 120, Komendorów na 30, W. Komendorów na 20, a W. krzyżów na 12, nie wrachowawszy w to Xiążąt panującego domu Grecyi i członków panujących rodzin zagranicznych. Oznaki orderu stanowi krzyż emaliowany ośmiokątny z koroną Królewską; w wieńcu wawrzynowym i oliwnym znajduje się napis: *Dextera tua Domine magnificata est in fortitudine*; na stronie odwrotnej, popiersie Króla założyciela z napisem: *Otto Rex Graeciae*. Król wielkim mistrzem orderu i od niego jedynie zależy dawanie onego. Członkom wyznaczona zostanie z czasem stosowna dotacya. — Gazeta Rządowa pod dn. 19. Czerwca zawiera wy-

daną d. 1. Czerwca amnestya dla tych żołnierzy, którzy po rozwiązaniu korpusów nieregularnych przeszli na ziemię turecką. Warunki amnestyi następujące: Żołnierze ułaskawieni powinni się stawić aż do d. 13. Czerwca, broń swoją wydać i wrócić do siedzib dawniejszych, albo wstąpić w służbę wojska liniowego. — Taż gazeta zamieściła pod dn. 11. Czerwca traktat przymierza, z 12 artykułów złożony, między panującymi domami Grecyi i Bawaryi. — Doniesienia z Konstantynopola jak najpomyślniejsze; pokój między Sułtanem i Mehmedem Alim już zratyfikowany; Rossya zgodziła się na podane warunki; handel odzyskiwał dawniejsze życie swoje.

#### T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 20. Czerwca. (Koresp. Norymb.) — Rossyanie już zaczynają działa i sprzęty obozowe poczęści przenoszą na okręty. Eskadra angielska z dwóch okrętów liniowych, 2 fregat, 1 korwety i 2 statków parowych złożona wpłynęła do Dardanellów.

Z dnia 25. Czerwca.

Dnia 13. b. m. przeniósł Sułtan ze zwyczajną uroczystością swoją rezydencyą z Cziraganu do Bejlerbej, na brzegu azyatyckim, powitany podczas przewozu od całej floty tureckiej, stojącej na kotwicy w Bosforze, wystrzałami z dział, podczas gdy na wszystkich okrętach wojennych bandery powiewały.

Z dnia 26. Czerwca.

Przednia straż Ibrahima przeszła Taurus d. 17. b. m. i mniemają, iż całe wojsko egipskie do dnia 29. lub 30. skutecznie zupełnie swój odwrot, poczem wojsko rossyjskie oddali się, co w pierwszej połowie Lipca nastąpić może.

Spodziewamy się codzień przybycia następcy Pana Varennes, poczem Admirał Rousin ma prosić o urlop.

Na warsztatach tutejszych budują dwa okręty liniowe, które wkrótce będą spuszczone na morze. Admirał Hugon stoi dotąd z eskadrą swoją przy Smyrnie, później uda się tam zapewne Admirał Malcolm, który ma flotę złożoną z 2ch okrętów liniowych, 4 fregat, 6 brygów i kilku kutrów.

#### A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 16. Lipca.

NN. Królestwo (młodszy) Węgierscy wrócili już z Mariaszell do Badenu. — Zapowrotem z Czech ma N. Pan zwiedzić niektóre okolice Tyrolu. Xiążę Metternich odjechał do Königswart.

#### B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 21. Lipca.

W Independant czytamy: „General Goblet, zabrawszy z sobą instrukcyje i pełnomocnictwa, potrzebne jemu samemu i Panu Van de Weyer, w nocy z d. 16. na 17. m. b. przybył do Londynu. D. 16. m. b. o godzinie 2. z południa utworzyła się konferencya nowo; przyjęła ona Pana Verstolk i Dedel; nie mogła przyjmować ani Pana Van de Weyer, nie mającego jeszcze pełnomocnictwa, ani Pana Goblet, który jeszcze nie był przybył. Twierdzimy ciągle, że z pełnomocnikami Holandyi i Belgii konferencya równie postąpi i żadnemu nie da pierwszeństwa. Traktat mający jeszcze być zawarty jest ugodą z Holandya. Jednym z głównych onego warunków jest polityczne uznanie niepodległości belgijskiej i godności Królestwa ze strony Holandyi. Belgia przypuszczoną zostanie do podpisania traktatu tego z Holandya, który pod pośrednictwem konferencyi ułożony będzie.“ — Kuryer Belgijski wyraża względem tego artykułu: „Oświadczenie to powinnyby nas zaspokoić. Przekonani obecnie jesteśmy, że gdyby mimo oczekiwania nasze konferencya przeprowadni Independanta ziszcć nie miała, rząd belgijski nareszcie się zdecyduje i przyjmie postawę, godną jego i odpowiadającą życzeniom ludu. Zresztą czytaliśmy nawet dziś w Emancipation coś takiego, co oczywiście dowodzi, że nawet umiarkowani sprzykryli sobie rolę którą Belgia dotychczas w świecie politycznym grała.“

Z dnia 25. Lipca.

Monitor dzisiejszy donosi, że wczoraj zrana o godzinie 5. N. Królowa Belgijczyków na zamku Laeken szczęśliwie powiła syna. — Salwa artyleryczna 101 wystrzałów zwiastowała stolicy tę radosną nowinę. Stań zdrowia Królowej i narodzonego Xięcia pożądany.

S z w a j c a r y a.

Z Bernu, dnia 16. Lipca.

Wczoraj ustaly wsparcia urzędowe, które Polacy dotychczas pobierali. Trzeba się więc teraz uciec do miłosierdzia osób prywatnych i wystarać się o zatrudnienie korzystne dla tych wychodźców. Kantony Genewa, Waasgau, Luzern i Zurich przyrzekły co miesiąc składać po 4000 fr. na ich korzyść, a rząd z St. Gallen ofiarował w tymże celu 2000 fr. Ale to też jedyna pomoc, na którą Polacy spuszczać się mogą. — Aby zadość uczynić żądaniom gmin, nie chcących dłużej utrzymywać u siebie Polaków, rozkazał rząd Bernski stary klasztor Fri-

nisberg na przyjęcie 80 do 100 tych wychodźców urządzić. Równocześnie upraszał z naleganiem miasto Sejmu, aby układy z Francją gorliwiej popierano i Pałakom pozwolono udać się przez Francją do Ameryki albo Belgii.

W gazecie miasta Graubünden czytamy: Francya proponuje Szwajcaryi, że ją chce wspierać pieniędzmi na utrzymywanie Polaków. Zdaje się więc, że tak do niej przemawia: „Nie chcemy nadal mieć u siebie tych niespokojnych, ale nie dbamy o to, że im płacimy w Szwajcaryi, gdzie mogą pozostać jako straż przednia wojska naszego na przypadek wojny.“ My z naszej strony dalej w te wybiegi wchodzić nie będziemy, czyniące z pytania o interes narodowy pytanie pieniężne; tyle tylko śmiało oświadczamy, że między wszystkimi środkami, aby się wypłatać z tej nieszczęsnej sprawy, ten niemylnie najgorszy. Podczas pokoju takowa straż przednia stałaby się dla sąsiadów naszych powodem podejrzenia; służyłaby ona za podporę dla niesprawiedliwych roszczeń Francyi; pogroźki ujęcia Polakom żołdu, możnaby było użyć jako dwusiecznego miecza, raz przeciw Polakom, którzyby taką drogą można było zniewolić, uczynić wszystko, czego od nich żądają, a drugi raz przeciw rządowi szwajcarskiemu, któryby można takim sposobem wielkiego nabawić kłopotu! A na przypadek wojny, cożby się stało z neutralnością Szwajcaryi, kiedyby nieprzyjaciele jej mieli prawo onej za fortecę przez Francuzów zajętą pożyczować.

### Francya

Z Paryża, dnia 20. Lipca swego

Gazeta Précurseur de Lyon z przyczyny artykułu, w którym oświadcza, że wielu gwardzistów narodowych Lugduńskich przywdzieje swój mundur podczas uroczystości dni Lipcowych, lubo gwardya tameczna rozwiązana, zabrana została przez policyją, a redaktor ma być z powodu podburzenia domienawisci i pogardy rządu istniejącego stawiony przed Sądem.

Z Dijon, Besancon i wielu innych miast donoszą, że uroczysty dzień s. Henryka wielką mszą także obchodzono, na którą Legitymisci i włościancy z okolic licznie się zgromadzili. Porządek wszelako przez to nie został nigdzie zakłócony.

Gazette du Midi donosi, że Xiężna Berry po przybyciu swojemu do Palermo między osadę korwety „Agathe“ 3000 fr. podzielić kazała.

Wrócony obecnie właścicielowi swemu statek parowy „Carlo Alberto“, który w roku przeszłym Xiężnę Berry z Liworno przewiózł

do brzegów Francyi, d. 15. m. b. z Marsylii wyszedł pod żagle; między passażerami znajdowali się Margrabia St. Priest i Pan Salla, udający się naprzód do Liworno, a stamtąd do Palermo. Rozumiano, że przy odpłynieniu tego statku nastąpią niespokojne poruszenia ze strony Legitymistów; zachowywali się jednak jak najprzychylniej.

Sąd Assyzów departamentu obu Sévres skazał na śmierć Szuana Bory, z przydomkiem „czarny Kapitan“, z przyczyny zamordowania matra i zamachu na życie studenta z Poitiers i rozkazał oraz, aby go stracono w Partenay.

Główna kwatery armii północnej z Compiègne do Cambrai przeniesioną została, gdzie bliższą będzie miejscą, w którym wojsko, mające należeć do wielkiej rewii, się zgromadza.

Nadworny tapicer czyli obciarz Królowej Maryi-Antoanety, imieniem Boulard, umarł tu w podeszłym bardzo wieku, zostawwszy majątek, który na 3 miliony fr. cenią. W testamentie swoim wyznaczył wiele legatów dla swojej rodziny, przyjaciół i służących; obmyślił także dla Szwajcarów, uszłyk rzeźbi d. 10. Sierpnia r. 1792., legat 50,000 fr., a na założenie szpitalu w St. Mandé zapisał 1 milion. Zresztą pokazało się nareszcie, że ilość legatów przewyższa zostawiony majątek, tak dalece, że stosowne musi nastąpić uszczuplenie onych.

Król podczas ostatniego pobytu swego w Dieppe kazał rozdać tamecznym ubogim 2000 franków, szpitalom 1500 fr., a ubogim robotnikom w fabrykach koronek 1000 fr.

Minister oświecenia publicznego polecił dwom Referendarzom, Panom Tournouer i Duparquet, aby zwiedzili kilka departamentów i na miejscu powzięli wiadomość o stanie szkół elementarnych, a następnie podali środki ich polepszenia i upowszechnienia.

Ma być utworzona 3cia legia lekkiej piechoty, przeznaczona do Algieru.

Zapytanie względem rozwiązania Izby jest prawie jedynym przedmiotem, którym się zajmują w salonach politycznych. Postanowienie w tej mierze dopiero w Październiku ma nastąpić. Powszechna opinia jest za rozwiązaniem, gdyż spokojność w prowincjach, dostateczne zatrudnienie rzemieślników w miastach fabrycznych i niska cena żywności, obiecują rządowi pomyślniejszy wypadek, niżby było po innym posiedzeniu podczas niepewnej przyszłości. Sama opozycya spodziewa się przy nowych wyborach, liczyć mniej członków, niż teraz; według jej zdania, obranoby tylko 30 lub najwięcej 40 z tych, którzy podpisali Compte

rendu. Karliści i republikanie usiłowali zbliżyć się ku sobie i użyć wspólnych środków, lecz dotąd bezskutecznie.

Komitet ogólny zjednoczenia „młodej Francji“ wydał odezwę do młodzieży francuskiej. Za ideał, według którego młodzież ta ma się kształcić, wystawiony jest Pan Chateaubriand, który w odezwie tej zrównany jest nawet z Napoleonem. Członkami tego zjednoczenia są: Panowie Chateaubriand, Fitz-James, Dreux-Bréze, Berryer, Hyde de Neuville, Hennequin, d'Arincourt Conny, Xiążę Levis, Michaud, Brian, Walsh, 10 członków wyższego duchowieństwa i t. d.

General Solignac walcząc mężnie w Włoczech pod Masseną, wybrał w tym czasie 300,000 franków kontrybucyi, z którymi przybył do Paryża; lecz wdawszy się w karty, przegrał takowe. Napoleon dowiedziawszy się o tem, kazał go przywołać i polecił mu, aby tę kontrybucyą złożył do skarbu; Solignac stanął jak skamieniały, skłonił się i odszedł, udając się do swego przyjaciela po radę; gdy się znowu pokazał na pokojach, pyta go Cesarz o tę sumę, on zaś odpowiedział, iż te pieniądze wydał na tajemne wydatki armii. Napoleon rozgniewany, dał mu dymisyę. — Solignac służąc niegdyś jako prosty żołnierz, dosłużył się utraconego przez ten wypadek stopnia Generała brygady; odchodzi zasmucony do swego przyjaciela i pyta o radę. Wstępując potem jako prosty żołnierz i walczy pod Eylau; tam poznaje go pewien Marszałek, prowadzi do Cesarza, a ten wzruszony, zapomina błędu i wynosi Solignaca na stopień Generała dywizyi.

Tutejszy Monitor umieścił 3 postanowienia Królewskie. Pierwsze mianuje Xcia Bassano, Baronów Mounier, Freville, Malouet, Schonen, Deputowanych Sapéy, Parant i Thil, Radcę stanu Macarel, oraz Referendarzy du Parquet i Boulay członkami Kommissyi do podziału uchwalonych przez Izbę 530,000 frank. między biorących pensyę z listy cywilnej. Drugie postanowienie poleca téż Kommissyi, aby ułożyła projekt do prawa, mający się podać Izdom, według długów kassy weteranów; trzeci nakoniec upoważnia Barona Schonen do przedania obligów na 20,000 fr. wieczystej 5 procentowej prowizyi z 155,196 fr. należących do téż kassy, i rozdania pieniędzy najuboższym osobom biorącym pensyę.

Rząd wysłał Pana Beaunier, Generalnego Inspektora dróg i mostów, do Creuzot, dla zapobieżenia jakimkolwiek niespokojnościom ze strony robotników w tarcznych kopalniach węgl kamiennych, którzy przez bankructwo posiadaczów tychże kopalni utracili sposób do życia.

General Tragoff, były Adjutant Karóla X. i Gubernator w St. Cloud, wrócił do swęj majątności Kenpret z Pragi, dokąd zawiózł podarunek od dam karlistowskich z miasta St. Pol de Leon. Marszałek Soult miał temu Generalowi podczas jego bytności w Paryżu ofiarować stopień w wojsku, lecz General dał odmowną odpowiedź.

Xiążę Mortemart wymówił się także od należenia do Kommissyi, która ma roztrząsać stan Algieru.

Zapewniają, iż Pan Thiers uda się do Algieru, zaraz po zaczęciu czynności konferencyi.

Dziennik Messenger miał odebrać wiadomość, iż wojsko nasze w Algierze jest bardzo niekontente. Wynosi ono 17,000 ludzi.

Poruczając Król Hrabielem Sebastiani ster Ministerstwa wojny w ciągu niebytności Xiążęcia Dalmacyi, nietylko chciał mu dać nowy dowód swojej życzliwości, lecz miał do tego wielki powód polityczny, aby okazał własne swoje zasady. Postanowienie Monarchy w téj mierze jest uznaniem zasług Hrabiego Sebastiani o utrzymanie pokoju europejskiego.

Prefekt departamentu Sekwany chce także w Paryżu zaprowadzić oświecanie ulic gazem, i zawarł w téj mierze układ z przedsiębiorcami.

Bardzo wielu Anglików udaje się teraz do Bretanii; mniemają, iż chcą uprawiać obszerne równiny, na których podczas wojen w średnich wiekach między Francją i Anglią często krew angielska płynęła.

Kilka bogatych domów handlowych proponowało rządowi, iż podejmą się wydatków na założenie osad w Algierze.

Słychać, iż rząd nasz zamysła znieść się z rządem angielskim, względem przewiezienia zwłok Cesarza Napoleona do Francyi.

Składka na wystawienie Napoleonowi pomnika na wyspie Korsyce, wynosiła do końca Czerwca około 16,000 fr.

Ostatnie wiadomości z Tunis donoszą, iż tameczny Bey trudni się ciągle organizacyą wojska, które doprowadzić chce do dwóch dywizyi, każda po 18,000 ludzi. Tworzy on teraz dwa pułki ulanów, które jeszcze w tym roku składać się będą z 1000 ludzi. W samej stolicy jego, Tunis, budują wielkie bardzo piękne koszary. Oprócz obłącznych i wałowych dział, posiada Bey 26 dział polnych, których zaprzęgi składają muly. Wyższy oficer artyleryi Francuz, na polecenie, utworzyć 3 bateryei 6 kompanii artyleryi.

Z dnia 21. Lipca.  
Król nie przyjechał wczoraj do miasta, lecz pracował w Neuilly z Ministrami sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Monitor dzisiejszy zamieścił onegdajsze artykuły gazet ministeryalnych o zaprzestaniu robót fortyfikacyjnych naokoło Paryża z dołączeniem następującego oświadczenia: „Nie pracują około pojedynczych twierdz, ani pracować nie będą, dopóki pytanie to w Izbach uchylonem nie zostanie.“

Arcybiskup paryżki wydał pod d. 18. m. b. okólnik do wszystkich plebanów dyecezyi swojej, w którym ich wedle życzenia Króla, wzywa, aby na pamiątkę ofiar dni Lipcowych d. 27. m. b. żałobne w kościołach swoich odprawiali nabożeństwo.

Depeze telegraficzne Prefekta marynarki w Tulonie pod d. 19. opiewają, że w dniu tym wszyscy na cholere zaslabli ludzie pokładu „Melpomeny“, wyjąwszy trzech, co umarli, w zaspakajającym byli stanie zdrowia.

Dziennik Sporów zbija pogłoskę o powrocie Generała Bugeaud do Paryża, dodając, że Generał ten przebywa w Excideuil w departamencie Dordogne.

Z dnia 22. Lipca.

O wypadkach w Chateauroux dochodzą nas następujące szczegóły: „12 wychodźców polskich, co byli otrzymali rozkaz udania się do Ardente St. Vincent, nie chcieli być posłusznymi i spuszczać się na pomoc gwardyi narodowej, wystąpili z największą dumą i oświadczyli jawnie, iż zamiarem ich, zamordować Generała Bema. Rozjątzeni wychodźcy wyszyscy z okien mieszkania swego patrol żandarmeryi, a kilku z nich do tego stopnia zapamiętałość swoją posunęło, że w oczy pluli Kommissarzom policyi. Następnie wezwał mair oddział gwardyi narodowej na pomoc, który z 3 kompanii miał być wybrany; wybrani potrzykroć wzbraniłi się pełnić rozkazy władz. Nareszcie znalazło się tyle, iż siedmiu Polaków najniesforniejszych można było sprowadzić do więzienia. Prefekt oznajmił im potem, iż ich do Ardente St. Vincent poszle i jednego tylko żandarma im na eskortę dać może; gdyby tego nie mieli słuchać, zostaną natychmiast oddani z Francyi. To przywiodło wychodźców do posłuszeństwa. Dnia 14 rozpoczęto ostre śledztwa w całej tej sprawie.

Wczoraj rozdawano tu między lud kosztem rządu w 100,000 egzemplarzach doniesienie, że roboty około fortyfikacyi Paryża zaprzestano.

Mnóstwo cudzoziemców, mianowicie Anglików, przybywa zewsząd do stolicy naszej. Od kilku dni wystawiła Prefektura policyi 10,000 paszportów.

## Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 10. Lipca.

Na doniesienie o pomyślnem powodzeniu się wyprawy Dom Pedra w Algarbii, otrzymał Generał Sarsfi Id rozkaz udania się do Burgos, gdzie ciągnie około 20,000 wojska.

U nas w stolicy zupełna panuje spokojność. Przeciwnie po miastach graniczących z Portugalią dają się posirzegać zabiegi Karlistów, którzy pomoc wszelkiego rodzaju starają się przesłać Dom Miguelowi. Sam Don Carlos, który dotąd Portugalii nie opuścił, i zapewne jej nie opuści jak dla wrocenia do Hiszpanii, w ciągłej jest z Hiszpanią korespondencyi, i wiemy z pewnością, że w Burgos istnieje stała Kommissya, która utrzymuje związki swe z stolicami innych prowincyi.

Pan Rajneval miał onegdaj dwugodzinną naradę z pierwszym Ministrem naszym, i można zapewnić, iż rząd nasz zupełnie odmienił politykę swoją względem Dom Miguela. Pochodzi to z niechęci, panującej od niejakiego czasu między Panem Zea i Panem Santarem, pierwszym Ministrem Dom Miguela. Słychać, iż Król Ferdynand pisał własnoręczny list do Dom Miguela, wystawiając mu przykre jego położenie, i żądając niezwłocznego wyjazdu Infanta Don Carlos z Portugalii, inaczej Dom Miguel nie może się spodziewać wstawienia Hiszpanii celem załatwienia jego interesów.

Posel sardyński od czasu podanej protestacyi Monarchy swego, żyje bardzo prywatnie, i nie był ani u Dworu, ani u żadnego z Ministrów naszych.

Z dnia 11. Lipca.

Protestacya Króla obojga Scylyi przeciw uznaniu najstarszej córki Ferdynanda VII., Xiężniczki Asturyi, krąży od dni kilku w tu-tejszych salonach i stała się, nie mając wprawdzie wpływu na politykę gabinetu naszego, jednak przedmiotem rozmów publiczności. Z natężoną ciekawością wyglądają tu wypadku walki między braćmi domu Bragança; jakkolwiek bądź nastąpi, tyle zdaje się być pewną, że w politycznym systemacie Hiszpanii żadna zmiana nie zajdzie. Mówią tu o nocie gabinetu naszego do gabinetu angielskiego, w której Pan Zea ponawia przyrzeczenie, że Hiszpania, jak dotychczas, ścisłej w sprawach portugalskich dochowa neutralności, dodając wszelako to sprężyste oświadczenie, że jeśli Anglia z swojej strony neutralność tę zgwałciła, i jeśli choć jeden żołnierz angielski na brzegi portugalskie wylądował, armia hiszpańska nad granicą stojąca natychmiast wkroczy do Portugalii. Ko-

pią tej noty przesłano podobno do Paryża. — Infant Don Carlos nie wyjechał dotychczas z Portugalii. Wedle najświeższych doniesień z Lizbony, wyszło stamtąd 2000 żołnierzy, aby się połączyć z Hr. Molellos i wojskiem jego w Estremadurze i Alem-Tejo.

### A n g l i a.

Z Londynu, dnia 20. Lipca.

Głobe dzisiejszy uważa, że Tamiza podczas upłynionego tygodnia przedstawiała widok nadzwyczajnego życia, kiedy uzbrajania dla Dom Miguela na niej idą z największym pośpiechem, ponieważ albowiem Torrysom w Parlamencie nie udało się zapobiedz wysłaniu pomocy na korzyść Dom Pedra, postanowili zamiaru swego dopiąć inną drogą, ujmując się za sprawą Dom Miguela. Rzeczą jasną, że Królewicz w Anglii czynnych ma przyjaciół, od których znaczne odbiera summy pieniężne. Urządzono w Londynie dwa domy, w których zaciągają do służby Królewicza, jeden na zachodnim końcu miasta, drugi w Wapping, gdzie nabory te bez najmniejszej skrytości się odbywają; przy wielkiej nędzy panującej między marynarzami, nie zbywa na takich, co o choczko się zgłaszają, przeto też już d. 15. zrana 200 nowo zaciężnych można było zawieść do Lizbony. Co się dotyczy żołdu, okazano największą szczodroblivość, i że nie zbywa na pieniądzach, pokazuje się stąd, że agenci Dom Miguela na miejscach zgromadzenia każdego wieczora wydatki swoje regularnie i gotowizną opłacają. Dowództwo nad zaawerbowanymi marynarzami otrzyma podobno Kapitan Elliot, który (dość dziwnie) osobistym jest przyjacielem Kapitana Napier.

W roku zeszłym wyniosło się z miasta Bremy 9702 ludzi do kraju Zjednoczonych prowincji Ameryki północnej.

Xiążę Leiningen, oraz obadwa Xiążęta Wirtemberscy, krótko zabawiwszy u Xiążny Kent w Norris-Castle, udali się napowrót na stały ląd.

Odebrane tu listy z Brest pod dniem 11. m. b. donoszą, iż Admirał Sartorius, którego kwartana już się ukończyła, zajmuje się gorliwie uzbrajaniem zabranego okrętu portugalskiego „San Joao“ dla Dom Pedra.

Gazeta Courier mniema, iż część zdobytcy, przypadająca na Admirała Napier za zabranie okrętu Dom Miguela, wynosić będzie najmniej 5000 funt. szterl. (200.000 złp.)

Na sessyi Izby wyższej dnia 15. b. m. Margrabia Londonderry zapytał się, czyli Kapitan Napier, który w ostatniej bitwie morskiej dowodził przeciw flocie Dom Miguela, znajduje

się jeszcze w służbie angielskiej? Hrabi Grey odpowiedział, iż dotąd Ministrowie nie więcej wiedzą w tej mierze, jak zacny Margrabia.

Pogłoska, jakoby General Santanna nie przyjął ofiarowanego mu urzędu Prezydenta meksykańskiego, okazała się bezzasadną. Gazety meksykańskie umieściły owszem nowę, którą General ten miał przy objęciu urzędu swego.

Z dnia 23. Lipca.

Albion donosi o najnowszych wypadkach w Portugalii co następuje: „Kupcy portugalscy, z którymi sposobność mieliśmy rozmawiać dzisiaj zrana, powiadają, że wedle odebranych wiadomości widoki dla Generala Bourmont, gdyby na Porto chciał uderzyć, są bardzo pomyślne, kiedy armia Pedrystów w obecnym stanie nie potrafiłaby dzielnego stawiać oporu. Doniesienie z Porto tu nadeszło, że General Bourmont zamyśla przypuścić atak na Porto, przycisnęło znowu nieco kurs papierów portugalskich. Rozumieją w Cytyi obecnie, że już teraz w Portugalii dwa ważne nastąpiły wypadki, zdobycie miasta Porto przez armię Dom Miguela i uderzenie na Lizbonę na morzu przez eskadrę Dom Pedra. Ku końcowi tygodnia tego nadejdą zapewne wiadomości o zwycięstwach walkach. Niesie pogłoska, że 3 okręty Miguelistów, które uszły przed eskadrą Kapitana Napier, potem dobrowolnie na jego stronę przeszły. Wiadomość o zwycięstwie Napiera d. 12. m. b. przez statek parowy „Pembroke“ z Lagos do Porto doszła. Ponieważ się wieść rozeszła, że Marszałek Bourmont, wylądowawszy w Villa de Conde, najskwapliwsze czynił przygotowania do szturmowania miasta Porto, załoga tamże, czekając napaści, przez trzy dni i nocę ciągle była pod bronią a teraz zapewne już nastąpiła walna rozprawa. Wielką część wojska, oddanego obecnie pod dowództwo Marszałka Bourmont, ma się wedle powszechnej pogłoski składać z wywiczonych i walecznych żołnierzy, a Dom Pedra wojsko, złożone z obcych ludzi, w własnej obronie naturalnie także zapalczywie walczyć będzie. Wypadek więc bitwy, która nastąpić musi, rozstrzygnie niezawodnie losy Portugalii. — Z okolic Lizbony wysłano około 4000 wojska na południe, mającego rozkaz, aby się ille możliwości starało wydać bitwę nieprzyjacielowi. — Krąży tu pogłoska, że gabinet francuzki postanowił uznać Donnę Maryę i że tylko czeka zajęcia Lizbony, aby uznanie to ogłosić. Oraz upowszechniła się pogłoska, że liberaliści w Hiszpanii, zachęceni przez powodzenie oręża konstytucyonistów w Portugalii, do powstania się gotują. Wszakże, jeśli to prawda, wypa-

dek ten sprawie konstytucjonistów tykoby mógł zaszkodzić, kiedy w takim razie gabinet hiszpański zniewolonyby był, jawnie wkroczyć na rzecz Dom Miguela, do czego już teraz bardzo się skłania.“

## Rozmaite wiadomości.

Rydzyna, w Wielkiem Xięstwie Poznańskim. — Dnia 31. Lipca odbyła się tutaj ślubna uroczystość JO. Xiężniczki Heleny Sułkowskiej, drugiej córki JO. Xięcia Antoniego Ordynia Sułkowskiego, z JW. Hrabią Henrykiem Potockim.

Gitara jest ulubionym instrumentem w Hiszpanii i Portugalii. Wojsko portugalskie będąc raz w odwrocie zostawiło na bojowisku 11,000 gitar. W hiszpańskiej wojnie sukcesyjnej jeździec hiszpański napadł na żołnierza nieprzyjacielskiego, stojącego na straży, gdy właśnie gitarę stroił, co bardzo niezgrabnie wykonywał. Zniecierpliwiony jeździec wyrwał żołnierzowi gitarę z ręki, nastroił ją i oddawszy mu taką, najspokojniej odjechał.

Jan Gerhard, Professor teologii, zmarły r. 1637., zostawił konceptu 10,000 listów, i dwanaście tomów listów do niego pisanych.

Obliczono, że połowa wina Oportskiego i pięć szóstych części wina białego, które wychodzi w Londynie, fabrykowane są w angielskich fabrykach win.

## OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości, iż Alexander Bernstejn kupiec z Szrody i zaręczona z nim Joanna z Aschenheimów, rozwiedziona Józef Lewin z Rogoźna, układem przed Notaryuszem i świadkami pod dniem 26. Czerwca r. b. zawartym, a pod dniem 9tym m. b. sądownie ogłoszonym, wspólność majątku i do robku w przyszłym ich małżeństwie wyłączyli.

Poznań, dnia 23. Lipca 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

## ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością Xawera Starosty Zienkowieczą otworzono dziś proces spadkowo likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyj wyznaczony, przypada na dzień 9. Listopada r. b. na godzinę 10. przed południem w izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przed Referend. Kupke.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensją swoją li do tego odesłany, coby się pozaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Poznań, dnia 27. Czerwca 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

## OBWIESZCZENIE.

W terminie dnia 21. Sierpnia r. b. przed południem o godzinie 10. przez Referendaryusza Sądu głównego Ziemiańskiego Haupt, w lokalu sądowym podpisanego Sądu Ziemiańskiego, ilość starych akt w wielu cetnarów składająca się, przedaną być ma, na który ochotę kupna mających wzywamy.

Poznań, dnia 24. Lipca 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

## ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Fiskusa wzywają się następnii z powiatu Inowrocławskiego w roku 1830. wyszli kantoniści:

- 1) Marcin Lewandowski z Bławatów,
- 2) Marcin Kobelnicki alias Kobyliński z Bąkowa,
- 3) Wojciech Olmianowski z Bąkowa,
- 4) Marcin Wiatrowski z Branna,
- 5) Fryderyk Lewin z Brühlsdorff,
- 6) Stanisław Kempski z Chelmiec,
- 7) Szymon Plucieniczak z Chrustowa,
- 8) Jerzy Hirsch z Cieślina,
- 9) Karol Głowacz z Ciechrza,
- 10) Józef Krzymianowski z Dombrowki,
- 11) Kazimierz Pasturczak z Dziewy,
- 12) Walenty Konopka z Gniewkowa,
- 13) Tomasz Brukiewa z Gocanowa,
- 14) Stanisław Nowicki z Inowrocławia,
- 15) Kazimierz Lewandowski z Kijewa,
- 16) Szymon Starzewski alias Szczygieł z Kijewa,
- 17) Bartłomiej Nawra z Klepar,
- 18) Antoni Kujawa z Kościelca,
- 19) Kazimierz Walczak z Konar,
- 20) Fryderyk Stenzel z Kolankowa,
- 21) Sebastian Nowak alias Nowaczyk z Kruzwicy,
- 22) Michał Suminski z Lajewników,
- 23) Jakób Klinowski z Lipia,
- 24) Jakób Zmyszlinski z Lipia,
- 25) Błaziusz Stefański alias Olszewski z Lojewa,
- 26) Piotr Kaźmierczak z Lonkocina,
- 27) Błaziusz Górny z Modliborzyc,
- 28) Andrzej Grzelak z wielkiego Murzynna,
- 29) Izidor Sobielawski z wielkiego Murzynna,
- 30) Filip Tomczak z folwarku Murzynskiego,

- 31) Krystyan Peter z Rojewer Neudorff,
- 32) Mikołaj Lewandowski z Nozyczyna,
- 33) Franciszek Pacholski z Olszewic,
- 34) Jan Kotoniak z Paprocia,
- 35) Wawrzyn Kupski z Pserkowa,
- 36) Józef Rudkowski z Piask,
- 37) Adam Brudzynski z Piecka,
- 38) Piotr Mankiewicz z Piecka,
- 39) Karol Walentowicz z Plonkowa,
- 40) Józef Wozniak z Polanowic,
- 41) Franciszek Waytyla z Przybysławia,
- 42) Michał Pilachowski z Rzeczynku,
- 43) Andrzej Światlak z Rzeczynku,
- 44) Tomasz Trudzinski z Rzegoków,
- 45) Michał Czerwinski z Rzadkwina,
- 46) Tomasz Pacanowski z Rzadkwina,
- 47) Mikołaj Przespolewski z Siedlimowa,
- 48) Maciej Majewski z Sierakowa,
- 49) Andrzej Gralczak z Sierakowa,
- 50) Hieronimus Lewandowski z Sierakowa,
- 51) Michał Krolak z Skalmierowic,
- 52) Teodor Sulczewski z Ślabencina,
- 53) Szczepan Piaskowski z Sobiesiernia,
- 54) Jakób Dullak z Trzask,
- 55) Walenty Trzebuchowski z Tupadł,
- 56) Wojciech Woźniak z Węgierca,
- 57) August Przybuszewski z Bąkowa,
- 58) Antoni Lewin z Brühlsdorff,
- 59) Szymon Szachula z Dziewy,
- 60) Michał Wilczak z Golejewa,
- 61) Michał Fisel alias Krolak z Inowraclawia,
- 62) Jakób Majewski z Inowraclawia,
- 63) Mikołaj Wesołowski z Inowraclawia,
- 64) Jan Sommer z Łączyna,
- 65) Wawrzyn Krotkowski z Lipia,
- 66) Wojciech Lewandowski z Lojewa,
- 67) Fryderyk Falinski z Morkowa,
- 68) Wojciech Mietlicki z Młynów,
- 69) Kazimierz Lewandowski z wielkiego Murzynna,
- 70) Jan Drewiczak z Oporowka,
- 71) Franciszek Grzelak z Rzeszyna,
- 72) Kazimierz Grzegorek z Sierakowa,
- 73) Marcin Kuzminski z Szymborza,
- 74) Walenty Kotlarz z Szymborza,
- 75) Wojciech Niszewski z Wojcina,

ażeby niebawmie do Państw pruskich powrócili, w terminie na dzień 4. Września r. b. o godzinie rotój przed południem w lokalu naszym sądowym przed Deputowanym Ur. Meyer Referendaryuszem Sądu naszego wyznaczonym stanęli, i względem wyjścia swiego zdali tłómaczenie, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mają, iż wszelki niestawającego majątek terażniejszy tak jako też i wszystkie

nań spaść mogące successyie zostaną skonfiskowane.

Bydgoszcz d. 30. Kwietnia 1833.

Król Pruski Sąd Ziemiański.

W fabryce mojej likierów przy ulicy Dominikańskiej pod liczbą 371. jest do nabycia od dnia dzisiejszego wyborna świeża dubeltowa rafia wiśniowa, wielka kwarta po 6 sgr., wyborne tegoroczne świeże likiery: porzeczkowy, malinowy i różany, wielka kwarta po 15 sgr. w każdej upodobanej ilości. Inne gatunki moich prawdziwie dystylowanych likierów i wodek są zanadto dobrze znane, abym je miał zalecać.

Poznań, dnia 30. Lipca 1833.

D. G. Baarth.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

| Dnia 30. Lipca 1833.                             | Papierami         | Gotowizną         |
|--------------------------------------------------|-------------------|-------------------|
| Oblig długi państwa . . .                        | 97 $\frac{3}{8}$  | 96 $\frac{3}{8}$  |
| Oblig bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .     | —                 | —                 |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .       | 98 $\frac{3}{8}$  | —                 |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . . | —                 | 101 $\frac{1}{8}$ |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                      | 100 $\frac{1}{2}$ | —                 |
| Szląskie . . . . .                               | 106 $\frac{1}{2}$ | —                 |

### Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 29. Lipca 1833.

| Ł a d e m :                | Tal. | ęgr. | fen. | Tal. | ęgr. | fen. |
|----------------------------|------|------|------|------|------|------|
| Pszenica . . . . .         | 1    | 27   | 6    | 1    | —    | —    |
| Zyto . . . . .             | 1    | 15   | 6    | 1    | 10   | —    |
| Jęczmień wielki . . . . .  | 1    | —    | —    | —    | 28   | 9    |
| Jęczmień mały . . . . .    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . . . .            | 1    | —    | —    | —    | 25   | —    |
| Groch . . . . .            | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| W o d z a :                | Tal. | ęgr. | fen. | Tal. | ęgr. | fen. |
| Pszenica (biała) . . . . . | 2    | 5    | —    | 1    | 27   | 6    |
| Zyto . . . . .             | 1    | 10   | —    | 1    | 7    | 6    |
| Jęczmień wielki . . . . .  | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały . . . . .    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . . . .            | —    | 28   | 9    | —    | 25   | —    |
| Groch . . . . .            | 1    | 12   | 6    | —    | —    | —    |
| Kopa słomy . . . . .       | 7    | 5    | —    | 6    | —    | —    |
| Cetnar siana . . . . .     | 1    | 5    | —    | —    | 20   | —    |